

JACEK SROKOSZ

Uniwersytet Wrocławski

POLSKA I EUROPA W KONCEPCJACH OBOZU NARODOWO-RADYKALNEGO – FALANGA I KONFEDERACJI NARODU

Wymienione w tytule organizacje łączy osoba przywódcy i głównego ideologa Bolesława Piaseckiego¹. Była to postać niewątpliwie mniejszego kalibru na prawej stronie przedwojennej sceny politycznej niż na przykład Jędrzej Giertych czy też Adam Doboszyński, o takich postaciach jak Roman Rybarski czy Roman Dmowski już nie wspominając. Jednakże w jednym wysuwał się zdecydowanie przed wspomnianych wcześniej działaczy endeckich, a mianowicie w stopniu radykalizmu programu politycznego swoich organizacji.

Utworzony w 1935 r. Ruch Narodowo-Radykalny (RNR), powszechnie nazywany Obozem Narodowo Radykalnym „Falanga” (ONR „Falanga”) bądź też po prostu Falangą, był skrajnie prawicową organizacją wywodzącą się z Obozu Wielkiej Polski (OWP). Falanga stworzyła najbardziej spójny i zarazem najbar-

¹ Bolesław Piasecki, pseud. Leon Całka, Sablewski – działacz polityczny, prawnik, oficer WP. Urodził się 18 lutego 1915 r. w Łodzi. Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim. Jako uczeń gimnazjum związał się z ruchem narodowym, wstępując w 1929 r. do Narodowej Organizacji Gimnazjalnej. Po rozpoczęciu studiów należał do czołowych działaczy Oddziału Akademickiego Obozu Wielkiej Polski w Warszawie. Jako redaktor pisma „Akademik Polski” zgromadził wokół siebie grupę zwolenników, wraz z którą wszedł w 1934 r. w skład utworzonego wówczas Obozu Narodowo-Radykalnego. Po rozłamie, jaki nastąpił w ONR na przełomie 1934/35 r., stanął na czele Ruchu Narodowo-Radykalnego (ONR Falanga), którym kierował do 1939 r. Był nie tylko przywódcą RNR, ale także jednym z głównych autorów totalitarnych koncepcji programowych tej organizacji. W latach II wojny światowej stał na czele Konfederacji Narodu, próbując realizować program budowy tzw. Imperium Słowiańskiego; kluczowym elementem programu była koncepcja Uderzenia – partyzantka na polskich kresach wschodnich. Aresztowany w 1944 r. przez NKWD został w roku następnym zwolniony i otrzymał zgodę władz komunistycznych na wydawanie katolickiego pisma. Ukazujący się od 1945 r. tygodnik „Dziś i Jutra” stał się załącznikiem kierowanego przez Piaseckiego aż do śmierci Stowarzyszenia PAX, które formalnie powstało w 1952 r. Z jego ramienia był posłem na Sejm PRL (od 1956 r.) i członkiem Rady Państwa (od 1971 r.). Zmarł 1 stycznia 1979 r. w Warszawie.

Główne prace: *Duch czasów Nowych a Ruch Młodych*, 1935; *Wielka Ideologia Narodu Polskiego*, 1940; *Zagadnienia istotne*, 1954; *Patriotyzm polski*, 1958; *Siły rozwoju*, 1971; *Kierunki*, 1981.

dziej radykalny program polityczny ze wszystkich organizacji zaliczanych do tzw. „potomstwa obozowego”². RNR głosił konieczność głębokiego przekształcenia państwa i społeczeństwa polskiego. W miejsce pluralistycznego i demokratycznego państwa miało wejść totalitarne Katolickie Państwo Narodu Polskiego (KPNP), wkraczające w każdą dziedzinę życia obywateli. Społeczeństwo, oczyszczone z mniejszości narodowych, planowano hierarchicznie uporządkować według wartości poszczególnych jednostek dla narodu oraz całkowicie podporządkować ideologii grupy. W gospodarce w miejsce wolnego rynku i powszechnej własności prywatnej zamierzano wprowadzić planowość, centralne sterowanie, a korzystanie z wszelkiej własności podporządkować interesom narodu. W 1938 r. nastąpił kryzys wewnętrzny organizacji, związany z fiaskiem współpracy Falangi z Obozem Zjednoczenia Narodowego (OZN), co ostatecznie skończyło się faktycznym rozpadem RNR na wiosnę 1939 r.³ Do tradycji ONR-u nawiązuje obecnie wiele organizacji skrajnej prawicy, m.in. Narodowe Odrodzenie Polski, które uczyniło się dziedzicem tej organizacji⁴.

Od października 1939 r. byli falangiści podejmowali próby współpracy z niemieckim okupantem, tworząc Narodową Organizację Radykalną⁵. Próba kolaboracji zakończyła się aresztowaniem Piaseckiego przez gestapo w grudniu 1939 r., który jednak został zwolniony w wyniku osobistej interwencji Benito Mussoliniego u Adolfa Hitlera. Aresztowanie ostatecznie zniechęciło Piaseckiego do współpracy z okupantem.

Wiosną 1940 r. część byłych działaczy RNR-u stworzyła Konfederację Narodu, na której czele stanął Bolesław Piasecki. Program KN był w pewnym stopniu kontynuacją postulatów Falangi, ale jednak z innym rozłożeniem akcentów

² Terminem tym posłużył się Jacek Majchrowski dla określenia ogółu skrajnie prawicowych organizacji i partii powstałych w wyniku rozpadu Obozu Wielkiej Polski. Najważniejszymi z nich były: Obóz Narodowo-Radykalny, a po jego rozpadzie Ruch Narodowo-Radykalny i Obóz Narodowo-Radykalny „ABC”, Związek Młodych Narodowców, Stowarzyszenie Wielkiej Polski. Zob. szerzej J. Majchrowski, *Szkice z historii polskiej prawicy politycznej lat Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1986 r.

³ Szerzej o programie i dziejach ONR „Falanga” zob. J.J. Lipski, *Katolickie Państwo Narodu Polskiego*, Londyn 1994; Sz. Rudnicki, *Obóz Narodowo Radykalny*, Warszawa 1985; B. Grott, *Nacjonalizm chrześcijański*, Kraków 1991; J. Majchrowski, *Polska myśl polityczna 1918–1939. Nacjonalizm*, Warszawa 2000; tenże, *Geneza politycznych ugrupowań katolickich Stronnictwa Pracy i Grupa „Dziś i Jutro”*, Paryż 1984; K. Rogaczewska, *Państwo i naród w myśli politycznej Ruchu Narodowo Radykalnego „Falanga”*, Politologia XX, Wrocław 1996.

⁴ Zob. <http://www.nop.org.pl/?o=ruch&d=historia>; <http://www.onrbg.boo.pl/historia.php>.

⁵ W literaturze występuje też rozszyfrowanie skrótu NOR jako Narodowy Obóz Rewolucji, zob. A. Dudek, G. Pytel, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990, s. 108. Różnie jest także oceniany udział samego Piaseckiego w próbie kolaboracji z Niemcami. Włodzimierz Sznarbachowski – jeden z liderów Falangi – twierdzi, iż Piasecki brał w niej aktywny udział (W. Sznarbachowski, *300 lat wspomnień*, Londyn 1991, s. 94), czemu zdecydowanie zaprzecza inny z liderów RNR-u Zygmunt Przetakiewicz, twierdząc, że Piasecki zdecydowanie potępiał te próby (Z. Przetakiewicz, *Od ONR-u do PAX-u. Wspomnienia*, Warszawa 1994, s. 30).

na punkty programu. O ile RNR zajmował się głównie problematyką przejścia władzy i przebudową wewnętrzną państwa, o tyle KN, której przyszło działać w warunkach okupacyjnych, skupiła się głównie na sposobach pokonania okupantów, odzyskaniu przez Polskę niepodległości oraz stworzeniu wizji powojennego ładu międzynarodowego⁶.

Oprócz osoby przywódcy obydwie organizacje łączyło podobieństwo struktury wewnętrznej, a mianowicie duża centralizacja i ścisłe podporządkowanie wszystkich członków organizacji Kierownikowi Głównemu w Falandze albo Komendantowi w Konfederacji Narodu, którym był Bolesław Piasecki. Oznaczało to pełnię władzy Piaseckiego w zakresie ideologii i działań grupy. Oczywiście nie wszystkie postulaty wysuwane przez RNR czy KN były autorstwa samego Piaseckiego, jednakże ze względu na omówiony wyżej charakter obydwu organizacji żaden postulat nie mógł trafić do oficjalnego programu bez uprzedniej akceptacji Kierownika Głównego czy Komendanta. Stąd też omawiając wypowiedzi innych ideologów Falangi czy Konfederacji, można stwierdzić, że były zbieżne bądź identyczne z poglądami Piaseckiego⁷.

Omawiając programy falangistów i konfederatów dotyczące pozycji międzynarodowej Polski, można wyróżnić pewien schemat myślowy autora. Pierwszym stwierdzeniem jest istnienie pewnej misji dziejowej Polski, która stanowi o istocie narodu, będąc motorem napędowym jego dziejów. Następnie autor stwierdza, iż ta misja zagrożona jest przez wrogów wewnętrznych i zewnętrznych narodu polskiego. Ich pokonanie umożliwi realizację konieczności dziejowej, którą jest budowa federacyjnego państwa Słowian pod przewodnictwem Polski. Ideologiczny schemat pozostawał w zasadzie ten sam, natomiast zmiana ulegała taktyka jego realizacji, co bardziej szczegółowo zostanie przedstawione poniżej. W niniejszej pracy omawiam po kolei wizję „Polski Trzech Mórz” Falangi, taktykę walki z Niemcami i ZSRR proponowaną przez Piaseckiego w przededniu wojny oraz program budowy „Imperium Słowiańskiego” głoszony przez Konfederację Narodu.

⁶ W literaturze dosyć obszernie przedstawiona jest działalność i walka z okupantami prowadzona przez Konfederację Narodu (m.in. A. Krajewski, *Uderzeniowe Bataliony Kadrowe 1942–1944*, Warszawa 1993; Z. Kobyłańska, *Konfederacja Narodu w Warszawie*, Warszawa 1999, T. Malinowski, *Tajna Armia Polska, Znak, Konfederacja Zbrojna. Zarys genezy organizacji i działalności*, Warszawa 1986), natomiast brak jest monografii zawierającej pełne i rzeczowe przedstawienie postulatów politycznych grupy. Z nielicznych publikacji częściowo poruszających ten problem warto wymienić artykuł S. Falińskiego, *Ideologia Konfederacji Narodu*, *Przegląd Historyczny*, z. 1, 1985, oraz monografie: Z. Kobyłańskiej, *Konfederacja Narodu w Warszawie*, Warszawa 1999; C. Żerosławskiego, *Katolicka myśl o ojczyźnie. Ideowopolityczne koncepcje klerykalnego podziemia 1939–1945*, Warszawa 1987; a także J. Majchrowskiego, *Geneza...*

⁷ Potwierdzeniem takiej struktury organizacyjnej jest fragment statutu Ruchu Narodowo-Radykalnego stanowiący, iż kierownik główny odpowiadał za ogólne dowodzenie kierując się swoją intuicją i będąc ograniczonym tylko przez „katolicką moralność” oraz „narodowo radykalny pogląd na świat”. A. Dudek, G. Pytel, dz. cyt., s. 57.

FALANGISTOWSKA WIZJA „POLSKI TRZECH MÓRZ”

Fundamentem dla rozważań Piaseckiego, z okresu kierowania Ruchem Narodowo Radykalnym, o pozycji Polski na arenie międzynarodowej była idea swobodnego mesjanizmu narodu polskiego. Zdaniem autora, każdy naród na świecie, a przynajmniej naród wielki, czyli posiadający świadomość swojej roli w świecie, ma do spełnienia pewną misję – rozpowszechnianie idei, którą jest prześląknięty. Narodowi polskiemu – zdaniem falangistów najwartościowszemu i wybranemu – przypada zaszczyt spełnienia misji najważniejszej, a mianowicie rozpropagowanie w świecie idei falangistów – katolickiego nacjonalizmu⁸, oraz połączenie narodów słowiańskich w jedno państwo. Zdaniem Piaseckiego współczesne mu narody europejskie były nękane przez sprzeczności ideologiczne, a lekarstwem na nie jest prawda bezwzględna zawarta w katolicyzmie. Tylko Polacy pozostali narodem prawdziwie katolickim, zatem to na ich barkach spoczywa wskazanie słusznej drogi innym błędzącym narodom europejskim, od czego zależą losy świata i ludzkości. Misję tę można zrealizować tylko drogą militarną, a po jej wykonaniu, gdy powiedzie się „stworzenie epoki chrześcijańskiego nacjonalizmu, zdobycie Wschodu Europy dla cywilizacji chrześcijańskiej i zorganizowanie narodów słowiańskich”⁹, przepełnieni narodową megalomanią falangiści patetycznie zapowiadali, iż Polacy staną się „narodem władców”¹⁰. Falangiści uznający za coś absolutnie naturalnego nierówność i hierarchię jednostek wewnątrz narodu, ten sam model przenosili na relację pomiędzy poszczególnymi narodami. Skoro Polacy powinni wypełnić najważniejszą misję, muszą stać się władcami innych narodów.

Kolejnym elementem programu RNR-u było wskazanie wrogów zagrażających realizacji misji dziejowej narodu polskiego. Zdaniem falangistów, największe zagrożenie dla chrześcijaństwa i narodu polskiego stanowili Żydzi. Zarzucano im dążenie do zdobycia władzy nad światem¹¹, co oczywiście nie było zarzutem nowym, lecz powielanym od wieków schematem antysemickiej propagandy. Zdaniem Piaseckiego Żydzi nie stworzyli jednego państwa, gdyż żyjąc w diasporach, łatwiej jest im opanowywać i zakulisowo rządzić poszczególnymi narodami. Przejęcie władzy nad poszczególnymi narodami stało się możliwe dopiero po złamaniu ducha tych narodów, czego Żydzi dokonali za pomocą wymyślonych przez nich idei relatywizujących wartości i podważających wiarę w prawdę absolutną.

⁸ Ideologia falangistów – katolicki nacjonalizm – stanowiła syntezę założeń wyznania katolickiego z założeniami nacjonalistycznymi. W jej myśl Bóg jest ostatecznym i najważniejszym celem człowieka a droga do niego wiedzie poprzez pracę na ziemi na rzecz rozwoju swojego narodu. Jest to, zdaniem falangistów, jedyna droga do Boga. Szerzej o katolickim nacjonalizmie zob. J.J. Lipski, dz. cyt., s. 81–111; B. Grott, *Nacjonalizm...*, s. 101–114; *Zasady programu Narodowo-Radykalnego*, Warszawa 1937, pkt 1–3.

⁹ *Zasady...*, pkt 26.

¹⁰ *Polacy nie będą mieli lokajskiej duszy*, Falanga nr 5 z 1939 r.

¹¹ O. Szpakowski, *Polska przeciw marksizmowi*, Warszawa 1936.

Największe znaczenie wśród narzędzi niszczenia katolickiego ducha narodów europejskich odegrały: demokracja, liberalizm, kapitalizm, masoneria, socjalizm i komunizm¹². Z tego krótkiego zarysu antysemityzmu Falangi wynika, iż organizacja ta w zasadzie nic nowego nie dodała do wątków antysemitycznych, powielając tylko stare wyświechtane hasła.

Z narzędzi zniszczenia stworzonych przez światowe żydostwo największego znaczenia nabrał komunizm. Zdaniem falangistów wyrastał on wprost z nakazów judaizmu i stanowić miał najdoskonalsze narzędzie utrzymania żydowskiej władzy na świecie¹³. Propagowany przez komunistów materializm stanowił śmiertelne zagrożenie dla spirytualizmu chrześcijańskiego i ducha narodu polskiego. Stąd też olbrzymim niebezpieczeństwem dla Polski był Związek Radziecki, który mobilizował siły do „walki o panowanie komunizmu nad światem”¹⁴. Jednakże zdaniem Piaseckiego w gruncie rzeczy ZSRR był państwem komunistycznym tylko z nazwy, gdyż od momentu, gdy władzę przejął w nim Józef Stalin, przyjęło ono idee wielkoruskiego nacjonalizmu, a wpływy Żydów zdecydowanie zmalały. Pod sztandarem tej idei chce prowadzić ekspansję na zachód, choć oficjalnie ma się to odbywać w imię ideałów Karola Marksa i Włodzimierza Lenina. Trudno nie dostrzec w tych rozważaniach sprzeczności, gdy falangiści stwierdzają, iż ZSRR rządony jest przez Żydów, by za chwilę głosić, iż władzę w Związku Radzieckim sprawują nacjonaści, którzy odsunęli Żydów od rządów. Raz ZSRR jest zagrożeniem ze względu na komunizm, a innym razem ze względu na rosyjski nacjonalizm.

Drugim państwem zagrażającym Polsce, dla falangistów, były hitlerowskie Niemcy propagujące idee panagermanizmu. Od chwili przejścia władzy przez Adolfa Hitlera odrzucono idee chrześcijańskie, stawiając w ich miejsce kult neopoganizmu oraz mit aryjskiej rasy. Dowodziło to, zdaniem Piaseckiego, iż nazizm głoszący hasła różnic biologicznych pomiędzy germańską rasą panów a resztą ludzkości – niearyjczyków, był także ruchem materialistycznym i jako taki stanowił zagrożenie dla spirytualizmu katolickiego.

Piasecki był przekonany, iż prędzej czy później musi dojść do starcia tych dwóch nacjonalizmów. Na drodze każdego z nich stoi Polska, która pełni funkcję odgradzającego je bufora. Bez względu na wynik starcie ZSRR i Niemiec doprowadzi do zniszczenia niepodległej Polski oraz faktycznego unicestwienia prawdziwego chrześcijaństwa z jego dorobkiem kulturowym¹⁵. Z tego powodu Polska nie może dopuścić do wojny Niemiec z ZSRR. Nie sposób odmówić Piaseckiemu pewnej dozy realizmu politycznego, jeśli chodzi o ocenę sytuacji międzynarodowej II RP, zagrożonej przez III Rzeszę oraz Związek Radziecki, natomiast ten realizm zupełnie znika, gdy autor przechodzi do przedstawienia sposobu przeciwdziałania zagrożeniu.

¹² J.J. Lipski, dz. cyt., s. 114.

¹³ O. Szpakowski, dz. cyt., s. 8.

¹⁴ *Zasady...*, pkt 27.

¹⁵ B. Piasecki, *Przełom narodowy*, Warszawa 1937, s. 5.

Aby Polska mogła uniknąć sowieckiego i hitlerowskiego zagrożenia, zdaniem falangistów, konieczne było jak najszybsze przeprowadzenie rewolucji, czy zamachu stanu wynoszącego ich do władzy, który nazwali „Przełomem”¹⁶. Po przejęciu władzy w Polsce przez RNR, w wyniku reform wewnętrznych i przestawienia gospodarki na produkcję wojenną, Katolickie Państwo Narodu Polskiego będzie w stanie odeprzeć atak każdego z sąsiadów. Nie usunie to jednak zagrożenia wojny rosyjsko-niemieckiej, a tylko ją odwlecze w czasie. Polska w ewentualnej wojnie ZSRR lub Niemcami pozostanie osamotniona, gdyż nie znajdzie pomocy w „handlarskiej” Anglii i „starczej” Francji¹⁷, rządzonych przez żydomasonerię, dla której silna i katolicka Polska stanowi kres marzeń o panowaniu nad światem. Nie może być także mowy o sojuszu z Niemcami przeciw ZSRR albo z ZSRR przeciwko Niemcom, gdyż zabrania tego „ambicja nasza jako narodu wielkiego”, oraz fakt, iż „sami zdolni jesteśmy sprząć z sobą inne narody”¹⁸. Jeśli pierwszy cytat był dowodem niesamowitej megalomanii falangistów, to drugi był wyrazem oderwanego od rzeczywistości huraoptyizmu oraz polityczną mrzonką.

Falangisci zakładali, że w wyniku przejęcia przez nich władzy, Polska stanie się najsilniejszym państwem w Europie Środkowej, będzie ośrodkiem, wokół którego zjednoczą się narody słowiańskie. Katalizatorem dla procesów zjednoczeniowych państw Europy Środkowej miało być zagrożenie ze strony Niemiec i ZSRR dla wszystkich leżących tam państw. Czynniki łączące widziano także w „jedności psychicznej i kulturowej” Słowian, wynikającej z „wspólnego źródła mowy, wierzeń i obyczajów”¹⁹. Piasecki uważał, iż ludy środkowej Europy, w głównej mierze słowiańskie, posiadały odrębną kulturę i strukturę społeczną, od ludów kręgu cywilizacji zachodnio-rzymskiej, jak i bizantyjskiej, a więc odpowiednio ludów Europy Zachodniej i Wschodniej²⁰. Z tego faktu wywodził konieczność budowy nowej, trzeciej cywilizacji chrześcijańskiej pod przewodnictwem Polski. Po zjednoczeniu państw środkowo- i południowoeuropejskich, powstać miała wielka „Polska Trzech Mórz”, której granice miały się rozciągać od zatoki Fińskiej po Adriatyk i Morze Czarne. Falangiści nie sprecyzowali zasad organizacji struktury wewnętrznej i systemu władzy w przyszłym państwie. Zakładano tylko, że Polska będzie w nim pełnić rolę „pana” wszystkich innych narodów i z tego tytułu będzie się znajdować na szczycie hierarchii państw. Przed wojną Piasecki był bardziej pochłonięty tworzeniem programu zdobycia władzy i przebudowy wewnętrznej Polski niż kwestiami międzynarodowymi.

¹⁶ Szerzej o samej idei „Przełomu” oraz cechach nowego pokolenia Polaków, które umożliwią im dokonanie zamachu stanu zob. B. Piasecki, dz. cyt.

¹⁷ B. Grott, *Katolicyzm w doktrynach Narodowo-Radykalnych do roku 1939*, Kraków 1987, s. 66.

¹⁸ Ks. J. Pawski, *Polska na tle tendencji totalitarnych*, Pro Christo z listopada 1937.

¹⁹ *Zasady...*, pkt 26.

²⁰ Tamże.

Polska Trzech Mórz nie powinna biernie oczekiwać na atak Niemiec i ZSRR, lecz go wyprzedzić, uderzając prewencyjnie na swoich sąsiadów. W programie Falangi, przesiąkniętym niesamowitą naiwnością i megalomanią, stwierdzono, iż najpierw należy uderzyć na III Rzeszę ze względu na fakt, iż naród niemiecki jest „dojrzały w swym dziejowym rozwoju”²¹, przez co stanowi większe zagrożenie dla Polski od ZSRR. Sam Piasecki realistycznie stwierdzał, iż należy się spodziewać wojny polsko-niemieckiej, jednakże idealistycznie uzasadniając to stwierdzeniem, iż „właściwy obraz stosunków polsko-niemieckich, to obraz rycerskich przeciwników oddających sobie honory przed pojedynkiem”²². Wojna w tym idealistycznym ujęciu miała być zatem niejako honorowym starciem dwóch rycerzy, swoistym sądem bożym, w którym zwycięstwo ma przypaść stronie walczącej w słusznej sprawie. Oczywiście przewidywano, że wojna zakończy się zwycięstwem Polski, po którym raz na zawsze zostanie zażegnane widmo niemieckiej ekspansji na tereny słowiańskie. Po zwycięstwie granice Polski miały być oparte na Odrze i Bałtyku. Zwyciężając Niemcy, Polska zapewniała bezpieczeństwo i spokój zachodniej granicy, co umożliwiałoby uderzenie na Związek Radziecki. Falangiści podkreślali, że nie chcieli wojny z narodami zamieszkującymi ZSRR, lecz jej celem byłoby zniszczenie komunizmu²³. W wyniku zwycięstwa Związek Radziecki zostałby rozbity na szereg małych organizmów państwowych, z których część planowano wcielić do państwa polskiego, a pozostałe miały pozostać pod jego zwierzchnością.

W chwili gdy zostałyby złamana potęga Niemiec i ZSRR, Polacy spokojnie mogliby kontynuować swoje dzieło, tworząc „cywilizację prawdziwie chrześcijańską i prawdziwie narodową zarazem”²⁴. Katolickie Państwo Narodu Polskiego miało dać innym narodom wzór nowego ustroju. Piasecki przekonany o nieomyślności i słuszności swojej wizji nie wątpił, że wzór ten znajdzie powszechne zastosowanie nie tylko w Europie, ale i na całym świecie.

POSTULAT SOJUSZU Z NIEMCAMI PRZECIWKO ZSRR

Wraz ze wzrostem zagrożenia ze strony Niemiec, pod koniec 1938 r., nawet falangiści zaczęli dostrzegać konieczność rewizji swojego programu. Piasecki zdał sobie sprawę, że nie ma zbyt wielkich szans pokonania obozu rządzącego w drodze zamachu stanu. Wydawać by się mogło, że w obliczu zagrożenia wojennego Piasecki odrzuci równie pompatyczne co marzycielskie postulaty budowy Polski Trzech Mórz. Zrezygnował jednak tylko z postulatu uderzenia prewencyjnego na Niemcy i Związek Radziecki, dostrzegając zupełną nierealność tego

²¹ W. Kwasiebski, *Nad Odrą i Dnieprem*, „Przełom” nr 4/5 z września/października 1938.

²² W. Sznarbachowski, dz. cyt., s. 79.

²³ O. Szpakowski, dz. cyt., s. 28.

²⁴ *Zasady...*, pkt 26.

planu. Zamiast tego zaproponował zupełnie nową taktykę budowy Polski Trzech Mórz, nie odbiegającą stopniem nierealności od poprzednich planów.

Nowa propozycja dotycząca polityki wobec sąsiadów opierała się na założeniu, iż zakończyła się pewna tendencja w historii Europy, a mianowicie ekspansji narodów europejskich w kierunku wschodnim. Od końca XIX w., zdaniem Piaseckiego, rozpoczęła się w Europie epoka naporu i ekspansji narodów w kierunku zachodnim. *Drang nach Osten* zamienił się na *Drang nach Westen*²⁵. Potwierdzeniem tej tezy miały być zjawiska występujące na pograniczach pomiędzy miejscem zamieszkania narodów europejskich. I tak Rosjanie, zdaniem autora, byli silną i prężną społecznością na terenach wschodniej Ukrainy. Mieszkający tam Ukraińcy szybko się rusyfikowali. Natomiast silny żywioł ukraiński występował na kresach wschodnich Rzeczypospolitej, co prowadziło do ukrainizacji mieszkającej tam ludności polskiej. Z kolei polonizacji ulegały wschodnie ziemie III Rzeszy. Następował odpływ ludności niemieckiej z tych obszarów na tereny zachodnich Niemiec oraz do Alzacji i Lotaryngii, które się powoli germanizowały²⁶.

Taka sytuacja powodowała, zdaniem Piaseckiego, że Niemcy nie stanowili największego zagrożenia dla Polski. Największe niebezpieczeństwo groziło ze strony ZSRR, który z jednej strony propagował komunizm, a z drugiej jego motorem napędowym był rosyjski nacjonalizm. Niemcy przygotowują się do wojny o panowanie rasy aryjskiej nad światem, z kolei Rosjanie mobilizują się do walki o światowe państwo komunistyczne, co powoduje, że starcie pomiędzy tymi państwami jest nieuniknione. W tej sytuacji leżąca na ich drodze Polska musi, zdaniem Piaseckiego, zrezygnować z polityki neutralności i z sojuszu z Francją, która nie zapewni jej bezpieczeństwa i nienaruszalności granic, oraz stanąć w przyszłej wojnie po stronie Niemiec. Piasecki uważał jednak, że pomimo faktu, iż taki sojusz nakazuje polska racja stanu, sanacja nie zdobędzie się na ten krok, obawiając się, że społeczeństwo polskie nie zaakceptuje sojuszu z Niemcami. Wyjściem z tej sytuacji będzie powierzenie dyktatorskiej władzy Falandze, która zawrze pakt z Niemcami oraz przeprowadzi reformy umożliwiające budowę polskiego imperium²⁷.

Sojusz polsko-niemiecki przyniesie obu stronom same korzyści. Niemcy unikną niebezpieczeństwa walki na dwóch frontach, i jak przewidywał Piasecki, zaatakują Francję. Po zwycięstwie na froncie zachodnim III Rzesza i Rzeczypospolita jako sojusznicy zaatakują Rosję. Zdobyte przez Wehrmacht tereny Białorusi i Ukrainy, staną się niemieckim *lebensraum*, a Niemcy przestaną wysuwać pretensje do ziem polskich²⁸. Armia polska będzie uczestniczyć w wojnie z ZSRR, ale polskie dowództwo ma oszczędzać polskie oddziały przed wykrwawieniem. Gdy osłabione i zmęczone oddziały Wehrmachtu będą walczyć na terenach odda-

²⁵ W. Sznarbachowski, dz. cyt., s. 165.

²⁶ Tamże, s. 166.

²⁷ Tamże, s. 168.

²⁸ Tamże, s. 167.

lonych o tysiące kilometrów od macierzystych baz w III Rzeszy, Polska zerwie sojusz z Niemcami i poprzecina linie komunikacyjne łączące je z Niemcami, skazując je na samotną walkę na Uralu, Syberii i Kaukazie. W wyniku spodziewanego buntu ludów zamieszkujących ZSRR oddziały te zostaną ostatecznie zniszczone. W tym momencie Polska zawrze sojusz z Anglią i Stanami Zjednoczonymi, po czym wspólnie z nimi zaatakuje osłabione Niemcy, a po ich pokonaniu zbuduje blok państw słowiańskich, który to będzie odtąd odgrywał najważniejszą rolę w Europie. Wybuch wojny polsko-niemieckiej 1 września 1939 r., ostatecznie rozwiązał falangistowski sen o sojuszu z Niemcami i wspólnej krucjaty przeciwko komunizmowi²⁹. Analizując powyższe założenia, trudno nie zauważyć naiwności autora postulatu, zakładającego, iż ewentualny sojusz polsko-niemiecki oparty będzie na zasadzie partnerstwa, a nie pełnego podporządkowania Niemcom.

IMPERIUM SŁOWIAŃSKIE KONFEDERACJI NARODU

W odróżnieniu od RNR-u dla Konfederacji Narodu przebudowa wewnętrzna państwa zajmowała drugoplanowe miejsce, natomiast na plan pierwszy wysunięto zagadnienie miejsca Polski w powojennej Europie. Takie rozłożenie akcentów w programie wydaje się logiczne, jeśli bowiem dla Falangi działającej przed wojną w niepodległej Polsce problemem mógł być tylko sposób przejścia władzy, to funkcjonująca w konspiracyjnych warunkach Konfederacja Narodu musiała walczyć o niepodległość Polski, by dopiero po jej zdobyciu stanąć przed problemem walki o władzę.

Program budowy Wielkiej Polski w czasie II wojny światowej konfederaci rozpoczynali od określenia podłoża ideologicznego, a mianowicie wskazania na misję dziejową Polaków, którą podobnie jak dla falangistów, było zbudowanie nowej cywilizacji chrześcijańskiej oraz zjednoczenie Słowian³⁰. Podobnie jak w programie Falangi, głoszono, że na drodze do realizacji tego celu stali wrogowie narodu polskiego, którymi byli, w następującej kolejności: Żydzi, Niemcy i Rosjanie. Do zarzutów dążenia do panowania nad światem, podejmowania prób zniszczenia cywilizacji chrześcijańskiej oraz zniszczenia ducha narodów europejskich, postawionych Żydom przez Falangę, Konfederacja Narodu dodała absurdalne oskarżenia o doprowadzenie przez ich działanie do wybuchu II wojny światowej. Zdaniem Piaseckiego, Żydzi doprowadzili do zmarnowania zwycięstwa aliantów odniesionego w I wojnie światowej, nie pozwalając, by w Trakta-

²⁹ Wersję taką przedstawia w swoich wspomnieniach jedynie Włodzimierz Sznarbachowski. Opisał on na stronach 164–169, „300 lat wspomnień” spotkanie w maju 1939 r., na którym wygłosili referaty prezentujące właśnie owe założenia taktyczne, Stanisław Cimoszyński, i Olgierd Szpakowski. Spotkanie było zorganizowane dla zaledwie kilku osób, a sami referenci zostali rozstrzelani przez Niemców, stąd też brak potwierdzenia tego faktu w innych źródłach.

³⁰ S. Faliński, *Ideologia Konfederacji Narodu*, Przegląd Historyczny, 1985, z. 1, s. 71.

cie Wersalskim całkowicie zniszczono II Rzeszę oraz osłabiając pozycję Anglii i Francji. Umożliwiło to odrodzenie się potęgi militarnej Niemiec, doprowadzając do wybuchu nowej wojny³¹. Jednocześnie Piasecki oskarżał Żydów o zdradę Polski i współpracę z sowieckim okupantem. Jak widać, konfederaci niewiele ustępowali nazistom w stopniu obsesyjnej nienawiści do narodu żydowskiego. Współwinnymi wybuchowi II wojny światowej i zagłady niepodległej Polski, zdaniem KN, byli „dwukrotni podpalacze świata” – Żydzi i Niemcy, wojna zatem „musi być ich grobem”³². Po zwycięstwie KN zamierzała wysiedlić z terytorium Państwa Polskiego całą ludność niemiecką i żydowską. Zwycięstwo w wojnie, całkowite i bezwzględne miało raz na zawsze złamać ducha niemieckiej agresji³³, a sami Niemcy mieli odpokutować zbrodnie na narodzie polskim, o czym szerzej piszę przy omawianiu kwestii powojennych planów konfederatów wobec państwa niemieckiego. Wreszcie ostatnim bezwzględnym wrogiem Polaków i kultury chrześcijańskiej był dla konfederatów Związek Radziecki. Dla oceny ZSRR nie miał znaczenia fakt zawarcia przez ZSRR sojuszu z Anglią i USA, a także układu Sikorski-Majski, za którego zawarcie Piasecki bardzo ostro krytykował premiera rządu polskiego – Władysława Sikorskiego. Konfederacja Narodu wychodziła z założenia, że w wojnie niemiecko-radzieckiej Polacy nie powinni opowiadać się po żadnej ze stron konfliktu, a „tylko patrzeć z zadowoleniem, jak się nieprzyjaciele nasi nawzajem wykańczają”³⁴.

Wspomniane elementy w zasadzie w pełni odpowiadają poszczególnym postulatam Falangi. Natomiast w myśli KN pojawiła się pewna nowość, jaką było stwierdzenie, iż w czasach współczesnych konfederatom skończyła się era państw małych i jednonarodowych, a ich miejsce zaczęły zajmować wielkie sprawnie rządzone społeczeństwa, funkcjonujące w ramach imperiów³⁵. Jako przykład tych tendencji Piasecki wskazywał na powstanie i rozwój III Rzeszy i ZSRR, które wchłaniały mniejsze państwa, dążąc do hegemonii na świecie. Po wojnie zamiast tradycyjnych państw miały powstać bloki narodowościowe, wśród których wymieniało: francusko-romański obejmujący Francję, Belgię, Luksemburg i Szwajcarię; iberyjski stworzony przez Hiszpanię i Portugalię; północny składający się z Danii, Norwegii, Szwecji i Finlandii; oraz wreszcie słowiański obejmujący państwa Europy Środkowej od Bałtyku po Bałkany. Piasecki nie wskazywał na żadne konkretne fakty i przesłanki pozwalające przypuszczać, że właśnie takie Imperia powstaną.

³¹ *Życie i Śmierć dla Polski*, Warszawa 1942, s. 15; zob. też E. Ponczek, *Polska myśl o pokoju w latach drugiej wojny światowej (1939–1945)*, Łódź 1999, s. 99.

³² Tamże.

³³ Pseudonimy, pod którymi publikowali swoje poglądy konfederaci, miały w pełni oddawać ideę imperialną, stąd też składały się z chrześcijańskiego imienia oraz miasta, które w przyszłości miało należeć do Imperium Słowiańskiego. Odnośnik dotyczy artykułu Jana z Chocieburza, *Nasze zachodnie granice*, Biuletyn Słowiański, nr 20 z 20 lutego 1943.

³⁴ Mieczysław z Głogowa, *Międzynarodowa pozycja Rosji*, Nowa Polska, nr 49 z 7 kwietnia 1943.

³⁵ J. Faliński, dz. cyt., s. 71.

Stanowiło to założenie programowe konieczne do uzasadnienia głoszenia rzekomego występowania na świecie tendencji powstawania bloków narodowościowych, i jak cała reszta programu KN znacznie odbiegało od rzeczywistości.

Jak wynika z powyższych rozważań, konfederaci nie widzieli miejsca w powojennej Europie dla Niemiec i Związku Radzieckiego, które zostałyby sprowadzone do roli niewiele znaczących organizmów państwowych. Przewidywano pełne rozbrojenie i rozbięcie Niemiec na bloki państwowe, okupowane przez państwa zwycięskiej koalicji – Polskę, Anglię i USA. W celu zapobiegania odrodzeniu się niemieckiego rewanżyzmu alianci mieli uniemożliwiać jakąkolwiek współpracę pomiędzy poszczególnymi blokami niemieckimi. Pod polską okupacją znajdzie się Turynia, Meklemburgia i Brandenburgia, natomiast pod polską kontrolą porty w Rostocku, Lubece i Kilonii wraz z Kanałem Kilońskim³⁶. O ile o kształcie powojennych Niemiec, Polska będzie współdecydować z Anglią i USA, o tyle będzie miała wolną rękę w decydowaniu o losie Związku Radzieckiego. W planach Piaseckiego ZSRR miał zostać rozbity na szereg państweczek, z których część – w szczególności Białoruś i Ukraina – od razu zostanie wcielona do Imperium Słowiańskiego. Inne państweczka, zwłaszcza utworzone na terenach etnicznie rosyjskich – Księstwo Moskiewskie, objęte zostaną „wpływami wychowawczymi” i po jakimś nieokreślonym bliżej czasie wcielone do Imperium Słowiańskiego. Dotyczyło to jednak tylko europejskiej części ZSRR, natomiast część azjatycka zostać miała Imperialną kolonią, nie jedyną, ponieważ Polska, w ramach realizacji zasady równouprawnienia narodów Europy, otrzyma niemieckie kolonie – Kamerun i Tanganikę³⁷.

Realizacja planów budowy Imperium wymagała uprzedniego pokonania III Rzeszy i ZSRR. Piasecki wierzył, iż dojdzie do tego w wyniku powtórzenia się scenariusza działań wojennych z I wojny światowej. Zgodnie z nim Niemcy i Rosja na wschodzie będą toczyć z sobą wyniszczające walki i żadna ze stron konfliktu nie osiągnie przewagi. Sytuacja militarna zmieni się z chwilą otwarcia drugiego frontu przez aliantów na zachodzie Europy. Ofensywa aliancka na zachodzie wymusi wycofywanie się Wehrmachtu ze zdobytych ziem ZSRR i przerzucanie jego sił na zachód. Opuszczone przez Niemców tereny zaczną zajmować Armia Czerwona, która rozpocznie zwycięski marsz na zachód. Odrodzona Armia Polska, której trzon i dowództwo stanowiłyby kadry Uderzeniowych Batalionów Kadrowych (oddziałów militarnych Konfederacji Narodu) powstrzyma marsz i rozbije Armię Czerwoną. Piasecki wyobrażał sobie, że podobnie jak I Kompania Kadrowa Józefa Piłsudskiego, jego Uderzeniowe Bataliony Kadrowe przyciągną do siebie naród polski i w efekcie wyzwolą ojczyznę. Odrodzona Polska w zawrże sojusz z „przyjaznym imperializmem anglo-amerykańskim”³⁸ i wspólnie z nim ostatecznie zniszczy Niemcy i ZSRR. Zwycięstwo w wojnie miało przynieść Pol-

³⁶ Jan z Chociebuza, dz. cyt.

³⁷ S. Faliński, dz. cyt., s. 72.

³⁸ L. Całka, *Wielka Ideologia Narodu Polskiego*, Warszawa 1940, s. 12.

sce nie tylko niepodległość i bezpieczeństwo, ale przede wszystkim wielkość i hegemonię w Europie, co było głównym celem wojny dla Polaków³⁹.

Zakończenie wojny umożliwiałoby budowę Imperium Słowiańskiego. Konfederaci przewidywali, iż proces ten odbędzie się w kilku etapach, a Polska odegra w nim najważniejszą rolę, gdyż „stanie się dla słowiańszczyzny tym, czym były Prusy dla Niemiec”⁴⁰. Jej rolę „Matki Narodów” uzasadniały względy polityczne – Polska po wojnie byłaby najsilniejszym państwem regionu – oraz ideologiczne, gdyż jak twierdził Henryk z Kijowa, Polacy byli „sumieniem Europy”⁴¹, a ich zadaniem było „zapoczątkowanie epoki nowego rycerskiego stylu we wzajemnym współżyciu narodów wielkich”⁴². Polska miała być największym członem Imperium Słowiańskiego. Do ziem należących do II Rzeczypospolitej w 1939 r. planowano przyłączyć na północy i zachodzie – kosztem Niemiec – całe Prusy Wschodnie z Królewcem, Pomorze Gdańskie i Szczecińskie, wyspy Wolin i Uznam, Ziemię Lubuską, Dolne i Górne Łużyce – do około 35 km od Drezna, Śląsk – do styku Rudaw z Sudetami. Granica polsko-czesko-niemiecka przebiegałaby w pobliżu miasta Rumbuck. Na wschodzie do Polski zostaną włączone – kosztem ZSRR – tereny leżące w pasie od Morza Czarnego poprzez Dniestr, Płockirow, Żytomierz, Radomyśl, Homel, Briąnsk, Wiaźmę, Rzew i Wielkie Łuki.

Pierwszy etap budowy Imperium zostanie zakończony zawarciem sojuszu, opartym na podobnych zasadach do Unii Lubelskiej, pomiędzy Polską a Czechami, Słowacją, Ukrainą, Litwą, Łotwą i Estonią⁴³. Ukraińcy mieliby prawo do stworzenia własnego państwa, ale nie na obszarach, które planowano wcielić do Polski, oraz pod warunkiem że zawarłoby ono sojusz z Polską. Równolegle do powstawania na północy bloku pod przewodnictwem Polski, na Bałkanach, pod przywództwem Serbów będzie tworzyć się Imperium Południowosłowiańskie. We wcześniejszych planach – z jesieni 1941 r – konfederaci zakładali, że połączenie tych dwóch bloków słowiańskich oraz wchłonięcie Węgier i Rumunii zakończy budowę Imperium Słowiańskiego⁴⁴.

Z upływem czasu plan ten uległ modyfikacji, i tak w 1943 r. zakładano, że budowa Imperium odbędzie się w trzech etapach. Pierwszy zakończy się powstaniem trzech bloków: polskiego na północy, jugosłowiańskiego na południu i węgierskiego między nimi. W drugim etapie pomiędzy tymi trzema blokami zawarta zostanie unia oparta na wspólnej polityce zagranicznej, wojskowej, gospodarczej

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Jan ze Szczecina, *Realizacja Imperium Słowiańskiego*, Nowa Polska, nr 14 z 26 listopada 1941.

⁴¹ S. Faliński, dz. cyt. s. 71.

⁴² L. Całka, dz. cyt.

⁴³ Jan ze Szczecina, *Deklaracja polsko-czeska*, Nowa Polska, nr 3 z 4 lutego 1942; Andrzej z Płocka, *Litwę musimy włączyć do Rzeczypospolitej*, tamże; Jan ze Szczecina, *Minimalistyczny i wielki program ukraiński*, tamże, nr z 3 czerwca 1942; *Wielka Polska to Imperium*, tamże, nr 24 z 24 marca 1943.

⁴⁴ Jan ze Szczecina, *Realizacja...*

i kulturowej. Przewidywano, iż w tym etapie do unii tych bloków państw środkowoeuropejskich przystąpi Rumunia. Wreszcie w trzecim etapie dotychczasowy związek państw zostanie przekształcony w jedno centralnie sterowane państwo, czyli w Imperium Słowiańskie⁴⁵.

Nowo powstały twór państwowy miał być państwem związkowym, a nie związkiem państw, silnie scentralizowanym. Głową państwa będzie Zwierzchnik Imperium, którym każdorazowo byłby Zwierzchnik Polski, co uzasadniano faktem, iż Polska będzie największym państwem Imperium oraz rolę, jaką odegrała w jego powstaniu. Władzę wykonawczą Zwierzchnik Imperium będzie dzielić z powoływanym przez siebie rządem centralnym. Do prerogatyw rządu centralnego należeć miało prowadzenie polityki zagranicznej, zarządzanie gospodarką całego Imperium Słowiańskiego oraz sprawowanie zwierzchnictwa nad wspólną armią. Program konfederatów przewidywał istnienie także rządów narodowych w poszczególnych krajach tworzących Imperium, ale na zasadzie pełnego podporządkowania rządowi centralnemu⁴⁶. Nie zostały ściśle określone prerogatywy rządów narodowych, ale wydaje się, iż ich kompetencje ograniczałyby się do wprowadzania zarządzeń rządu centralnego w poszczególnych krajach, z uwzględnieniem specyfiki danego kraju. Na pewno nie mogłoby być mowy o niezależności rządu narodowego od rządu Imperium.

Funkcje legislacyjne będzie pełnić bliżej nieokreślone kolegium, w którego skład będą wchodzić przedstawiciele poszczególnych narodów Imperium. Nie oznaczało to, iż każdy naród będzie miał taką samą liczbę przedstawicieli w kolegium legislacyjnym. Zakładano przydział mandatów proporcjonalnie do liczebności i stopnia rozwoju kulturowego poszczególnych narodów⁴⁷. W takich warunkach największą pulą mandatów dysponowałaby Polska.

Obszar państwa miał być jednolitym obszarem celnym, w którego obrębie następowałyby pełny i swobodny przepływ towarów i obywateli krajów imperium. Językiem urzędowym dla całego obszaru państwa związkowego byłby język polski, co miało doprowadzić do ułatwienia integracji poszczególnych narodów. Nie oznaczało to, iż inne języki wyjdą z użytku. Obok języka polskiego drugim urzędowym językiem byłby język danego narodu, ale tylko na obszarze zamieszkiwanym przez ten naród. Wszystkie akty prawne i dokumenty urzędowe miały być dwujęzyczne – w języku polskim i miejscowym, a oficjalną czcionką miała być czcionka łacińska. W szkołach imperium obowiązkowa byłaby nauka języka polskiego, natomiast przewidywano, że w polskich szkołach będzie się nauczać innych języków słowiańskich⁴⁸.

⁴⁵ Zbigniew z Białogardu, *Program Słowiański*, Nowa Polska, nr 48 z dnia 23 marca 1943.

⁴⁶ *Imperium znaczy – istnienie Polski, wielkość Słowian, pokój Europy*, [w:] S. Faliński, dz. cyt., s. 73–74.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże.

Państwo gwarantować miało wolność religijną, jednakże z wyznaczeniem wyznaniu katolickiemu roli panującego pomiędzy równouprawnionymi wyznaniem⁴⁹. W dłuższej perspektywie zakładano, zgodnie z ideą mesjanizmu Polski opisaną wyżej, iż dojdzie do unifikacji kulturowej i religijnej na całym obszarze Imperium Słowiańskiego, z dominacją języka polskiego i wyznania katolickiego. Jednym słowem konfederaci zakładali stopniową polonizację i nawrócenie na wyznanie katolickie wszystkich ludów Europy Środkowej.

W programie konfederatów w zasadzie brakowało wyszczególnienia relacji Imperium Słowiańskiego do innych Imperiów na kontynencie europejskim. Wnioskując jednak z ogólnych założeń misji dziejowej Polski, można przyjąć, iż Słowianie, oddziałując kulturalnie na sąsiednie imperia i dając wzór nowego ustroju, spowodować mieli powrót państw Europy Zachodniej do swoich katolickich korzeni⁵⁰.

Po 1943 r. wraz z coraz bardziej widoczną przewagą ZSRR na froncie wschodnim z programu KN zaczęły znikać postulaty budowy wielkiego państwa środkowo-europejskiego pod przewodnictwem Polski. Bolesław Piasecki zaczął zdawać sobie sprawę, iż z wojny zwycięsko wyjdzie Związek Radziecki. Dumny i patetyczny program Imperium Słowiańskiego musiał odejść do lamusa, jeżeli autor nie chciał się narazić już nie tylko na śmieszność ale wręcz zarzut pomieszaniamyśłów. Z chwilą gdy pierwsze jednostki Armii Czerwonej wkroczyły na ziemie przed 1939 r. znajdujące się w obrębie II Rzeczypospolitej, program Konfederacji Narodu, już w niczym nie przypominał tego sprzed roku. Teraz głównym celem stało się zapewnienie suwerenności przyszłej Polski, nikt już nie myślał o walce o wielkość narodu polskiego. W kwestii granic odrodzonej Rzeczypospolitej konfederaci uznali za plan minimum utrzymanie wschodniej granicy w kształcie sprzed 1 września 1939 r., co nawet w ówczesnych warunkach politycznych stało się nierealne. Jeśli chodzi natomiast o kształt granic zachodniej i północnej, to tutaj Konfederaci pozostali przy wcześniejszych ustaleniach, a więc oparciu ich na Nysie i Odrze oraz włączenia do Polski Prus Wschodnich.

Podsumowując postulaty programowe dotyczące pozycji Polski w Europie, nie sposób nie rozpocząć od stwierdzenia zupełnej nierealności realizacji owych postulatów w ówczesnej sytuacji politycznej w Europie. Na drodze realizacji ambitnego planu budowy Polski Trzech Mórz stał zdecydowanie za niski potencjał gospodarczy i militarny Polski, czego falangiści zdawali się nie dostrzegać. W pierwszej fazie swojej działalności politycznej problem międzynarodowego położenia Polski, Piasecki traktował trochę po macoszemu, poświęcając swoje rozmyślenia planowi zdobycia władzy oraz przebudowy wewnętrznej kraju. Postulaty Falangi, budowy wielkiej Polski od Bałtyku po Bałkany, były dosyć ogól-

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ *Tezy Programowe Nowej Polski*, [w:] Z. Kobyłańska, dz. cyt., s. 38–41.

nikowe i mgliste, co zdecydowanie zaczyna się zmieniać w przededniu wojny, gdy jej zagrożenie odczuwał się już na każdym kroku. Wtedy proponowany był sojusz Polski z Niemcami przeciwko ZSRR. Tutaj Polska ma jednak podstępem doprowadzić do zniszczenia zarówno Niemiec, jak i Związku Radzieckiego, poprzez zmianę sojusznika w odpowiednim momencie. Także i ten program nie miał wiele wspólnego z rzeczywistością, ale i tak zawierał chyba więcej dozy realizmu niż wojenna koncepcja Imperium Słowiańskiego. Zgodnie z tym programem Polska w sojuszu z Anglią i USA miała doprowadzić do klęski Niemiec i ZSRR, oraz zjednoczyć w ramach jednego państwa wszystkie ludy słowiańskie Europy Środkowej. W postulatach Falangi, a zwłaszcza Konfederacji Narodu, można dostrzec pewne elementy idei zjednoczenia przynajmniej części Europy, stąd też można by się pokusić o umiejscowienie postulatów tych organizacji wśród polskich koncepcji zjednoczenia Europy⁵¹, a przynajmniej jej słowiańskiej części. Jednakże w mojej opinii postulaty Piaseckiego są jednak bardziej wyrazem pewnego mesjanizmu narodowego, nieodłącznego każdej ideologii nacjonalistycznej. Zjednoczona Europa nie jest dla Piaseckiego głównym celem, a jedynie skutkiem konieczności dominacji Narodu Polskiego. Pomimo głoszonych haseł federalizmu ludów słowiańskich, ma on charakter fasady, gdyż – jak zakładał Piasecki – z czasem wszystkie ludy słowiańskie zostałyby spolonizowane, co powoduje iż postulatowi Falangi i Konfederacji Narodu bliżej jest jednak do koncepcji podboju Europy niż jej zjednoczenia.

⁵¹ Jeśli chodzi o inne wizje zjednoczonej Europy i postulatów miejsca Polski w jej strukturach zob. J. Juchnowski, J. Tomaszewski (red.), *Europa i integracja europejska w polskiej myśli politycznej XX wieku*, Wrocław 2003; P. Grabowiec, *Od partykularyzmu do uniwersalizmu. Polskie koncepcje międzynarodowej integracji politycznej w latach 1939–1945. Zarys problematyki*, [w:] *Federalizm: teorie i koncepcje*, W. Bokajło (red.), Wrocław 1988.